

Wizyta prezydenta Ukrainy w Polsce

18 grudnia 2014

Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko został powitany pod siedzibą polskiego parlamentu akcją protestacyjną. Pół godziny później ukraiński przywódca miał wygłosić przemówienie w polskim parlamencie.

Kilkudziesięciu protestujących z flagami Polski, Ukrainy, proklamowanej Donieckiej i Ługańskiej Republiki oraz transparentami z napisem „Bandero, stop!”, „Pamiętamy o ofiarach ludobójstwa na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej”, „NIE udziałowi polskich żołnierzy w misji NATO na Ukrainie” opowiedzieli się przeciwko polityce ukraińskich władz a także wysłaniu przez polskie władze sił i środków do szkolenia organizacji, podobnych od Prawego Sektora.

„Na Ukrainie leje się krew. Ten człowiek (prezydent Ukrainy Petro Poroszenko) odpowiada za śmierć kilku tysięcy osób – cywilów, dzieci i starców” – poinformowali uczestnicy akcji. „Zebraliśmy się tutaj, aby wizyty takich osób się nie powtórzyły, aby zastanowić się nad stworzeniem takiej siły politycznej i społecznej, która nie pozwoli na zapraszanie ich do polskiego parlamentu” – oznajmili protestujący. „Poroszenko jest tutaj personą non grata. Nie chcemy go więcej widzieć”.

Choć manifestujących pod Sejmem przeciwników wojny na Ukrainie i angażowania Polski w ten konflikt nie było wielu – to ich hasła wystarczyły, aby przywódca kijowskiej junty został wprowadzony do parlamentu tylnym wejściem. Petro Poroszenko nie miał więc okazji przeczytać wspomnianych transparentów, ani usłyszeć okrzyków „Szuchewycz i Bandera – pacholki Hitlera”.

Przedstawiciele Obozu Wielkiej Polski, Falangi, Związku Słowiańskiego, a także Komitetu Ukraińskiego grupującego

aktywistów antywojennych obu narodowości pikietowali pod Sejmem w imię pokoju, prawdy historycznej oraz geopolitycznych interesów Polski. Gospodarze niechcianej przez Polaków wizyty, rządzący III RP pilnowali jedynie, by krytyka nie doszła do oczu i uszu gościa, stąd wiele detali jego pobytu, w tym dokładna godzinowa agenda – do ostatniej chwili trzymane były w tajemnicy. Podobnie zresztą rzecz się ma z dzisiejszym pobytom Poroszenki w Lublinie, gdzie również kresowiaczy i narodowcy szykują się do „serdecznego powitania” przywódcy junty.

Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko podczas oficjalnej wizyty w Polsce przemawiał w polskim Sejmie. Mówił on o konieczności pojednania między oboma krajami. Ukraiński prezydent podkreślił, że „ukraiński i polski naród przeszły razem trudną drogę, która doprowadziła do wielu nieporozumień”. Poroszenko wezwał, aby nie upolityczniano przeszłości historycznej między Ukraińcami i Polakami. Ponadto Poroszenko wyraził przekonanie, że „w przyszłości Ukraińcy i Polacy razem z europejskimi narodami” będą uczestniczyć w określaniu kierunku wewnętrznego rozwoju Unii Europejskiej.

Poroszenko wypowiedział zdanie, które można uznać za przełomowe w relacjach polsko-ukraińskich w czasach, gdy władze Ukrainy wyniosły ludobójczą UPA na pomniki, a Ambasada Ukrainy w Waszyngtonie opublikowała roszczeniowe, względem Polski, mapy Ukrainy: „Historia, nawet najbardziej dramatyczna, nie może dzielić naszych narodów. Wybaczamy i prosimy o wybaczenie”.

Polska jest otwarta na rozmowy z ukraińskimi władzami w sprawie prawdopodobnych dostaw broni – oznajmił polski prezydent Bronisław Komorowski. „Nigdy nie słyszałem o istnieniu embarga na sprzedaż broni Ukrainie” – oznajmił. Wcześniej minister obrony Polski Tomasz Siemoniak poinformował, że kraj ma kilka rodzajów wyrobów, które mogą zainteresować Kijów.

Prezydent Ukrainy Petro Poroszenko poinformował, że po powrocie z Polski wniesie do parlamentu projekt ustawy w sprawie rezygnacji Ukrainy ze statusu państwa niezaangażowanego. Ukraiński premier Arsenij Jaceniuk mówił wcześniej o konieczności skończenia ze statusem państwa niezaangażowanego. Oświadczył, że w kwestii możliwego przystąpienia Ukrainy do NATO wymagane jest przeprowadzenie ogólnonarodowego referendum. Jaceniuk zaznaczył, że członkostwo w NATO „nie jest jeszcze w radarze Ukrainy”, ale „stanowisko prezydenta i premiera Ukrainy jest takie samo”.

Autorstwo: red. GR (1-3, 6, 7), admin WM (4), Konrad Rękas (5, 6)

Źródła: [Głos Rosji](#), [Neon24.pl](#)

Kompilacja 5 wiadomości (+ uzupełnienie) na potrzeby „Wolnych Mediów”